

## **„Monitor Encyklopedii Teatru Polskiego” nr 4: zaproszenie do nadsyłania tekstów**

### **Temat: Słowniki, encyklopedie, problemy...**

Przy pracy nad elektroniczną Encyklopedią Teatru Polskiego nieustannie napotykamy różnorodne problemy, z których znaczna część ma charakter ogólniejszy, dotyczący nie tylko tej specyficznej publikacji i nie tylko leksykografii teatralnej. Chodzi o narastające od lat napięcie między rosnącą świadomością historyczno-kulturowej względności zjawisk, pojęć i kategorii z jednej strony, a równie silnie odczuwaną potrzebą narzędzi pozwalających stosunkowo szybko odnaleźć się w ich gęstwinie – z drugiej. Wydaje się, że oba procesy wynikają z tych samych źródeł: globalizacji dziedzictwa kulturowego i konieczności znacznego poszerzenia pola badawczego, a tym samym potrzebą zwiększenia zakresu wiedzy, którą obejmować powinny współczesne encyklopedie i słowniki.

Charakter dzisiejszej wiedzy i jej paradygmatów sprawia też wielkie trudności w definiowaniu poszczególnych pojęć, opisywaniu zjawisk, biografii, dzieł itd. Świadomość złożoności procesów historycznych i kulturowych, ogromu czynników i kontekstów składających się na najprostsze zjawisko, może mieć efekt wręcz paraliżujący. Jednocześnie powszechna stała się świadomość wielorakich uzależnień i usytuowań podmiotów badających i formułujących swoje wypowiedzi w określonym języku. Na pewnym poziomie wiedzy i świadomości niemal nie da się już powiedzieć niczego, bo wszystko, co powiedzieć można, wydaje się niesprawiedliwym uproszczeniem i uroszczeniem. Mechanizmy te znane są autorkom i autorom obszernych monografii, a co dopiero osobom stojącym przed wyzwaniem stworzenia hasła encyklopedycznego lub biogramu o ograniczonej objętości.

Przy tym wszystkim żyjemy w świecie, gdzie szybka, syntetyczna i łatwo przyswajalna informacja stanowi towar pierwszej potrzeby. Możemy się na to obruszać, ale nie zmienia to faktu, że jeśli w ogóle wiedza w jakiejś dziedzinie ma się rozwijać, to muszą istnieć źródła i narzędzia pozwalające na zdobycie wiadomości dostępnych bez wysokiego progu wymagań początkowych. Encyklopedie, słowniki, bazy danych – najchętniej osiągalne bez ograniczeń i przez Internet – są konieczne, by wzbudzać zainteresowanie nowych grup użytkowników.

Leksykografia wydaje się więc z jednej strony niemożliwa, a z drugiej – bezwzględnie potrzebna. Chcemy sami podjąć ten temat i zachęcić innych do refleksji nad tą sytuacją. Zapraszamy wszystkie osoby, które mają doświadczenia z tworzeniem i użytkowaniem słowników, encyklopedii i leksykonów teatralnych do refleksji nad ich kształtem, zasadami ich tworzenia, doboru haseł i wątków etc.: ograniczeniami, jak i pozytywnymi wyzwaniami związanymi z pracą nad nimi i z nimi. Zachęcamy zarówno do analizy konkretnych publikacji

tego typu (polskich i zagranicznych), jak i do ogólnej refleksji epistemologicznej, w tym do refleksji nad podstawowymi pojęciami naszej dziedziny, na czele z pojęciem „teatr”. Bardzo interesuje nas też stosunek do encyklopedii badaczek i badaczy reprezentujących różne odmiany postaw związanych ze współczesnymi koncepcjami „usytuowania” wiedzy. Czy i jak, przy zachowaniu świadomości indywidualnej perspektywy i mechanizmów kształtujących szczególną formułę „wiedzy sytuowanej”, możliwe jest tworzenie słowników i encyklopedii? A może właśnie ta możliwość już nie istnieje, a wciąż powstające leksykony to albo fikcje oparte na zapomnieniu, albo „nie-słowniki” grające z kulturową pamięcią o złudzeniu, że możliwe jest ogarnięcie i uporządkowanie jakiegoś obszaru wiedzy?

Na propozycje tekstów dotyczących powyższych zagadnień czekamy do **15 stycznia 2024 roku**. Prosimy je wysłać na adres: [monitor@encyklopediateatru.pl](mailto:monitor@encyklopediateatru.pl)

*Redakcja „Monitora Teatru Polskiego”*